

W KRAJU

ZADANIA W ROLNICTWIE

Podstawowe zadania w rolnictwie będą dziś w Warszawie tematem narady z udziałem wojewódów, sekretarzy komitetów wojewódzkich PZPR zajmujących się sprawami rolnictwa, zesłańców wojewódzkich komitetów PZS oraz komisarzy wojskowych.

NOWY WICEMINISTER

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra finansów powołał dr. hab. Kazimierza Oleśnika na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów.

MIANOWANIE BISKUPÓW

Sekretariat prymasa Polski podaje, że Jan Paweł II mianował biskupa Jana Obłąka, wikariusza kapitułowego w Olsztynie — biskupem ordynariuszem Diecezji Warmińskiej. Jan Paweł II podniósł do godności biskupiej ks. dr. Zdzisława Fortuniaka i ustanowił go biskupem pomocniczym archidiecezji Lublińskiej. Przewodniczącym jury został znany muzyk Jerzy Milian.

KONKURS PIOSENKI RADZIECKIEJ

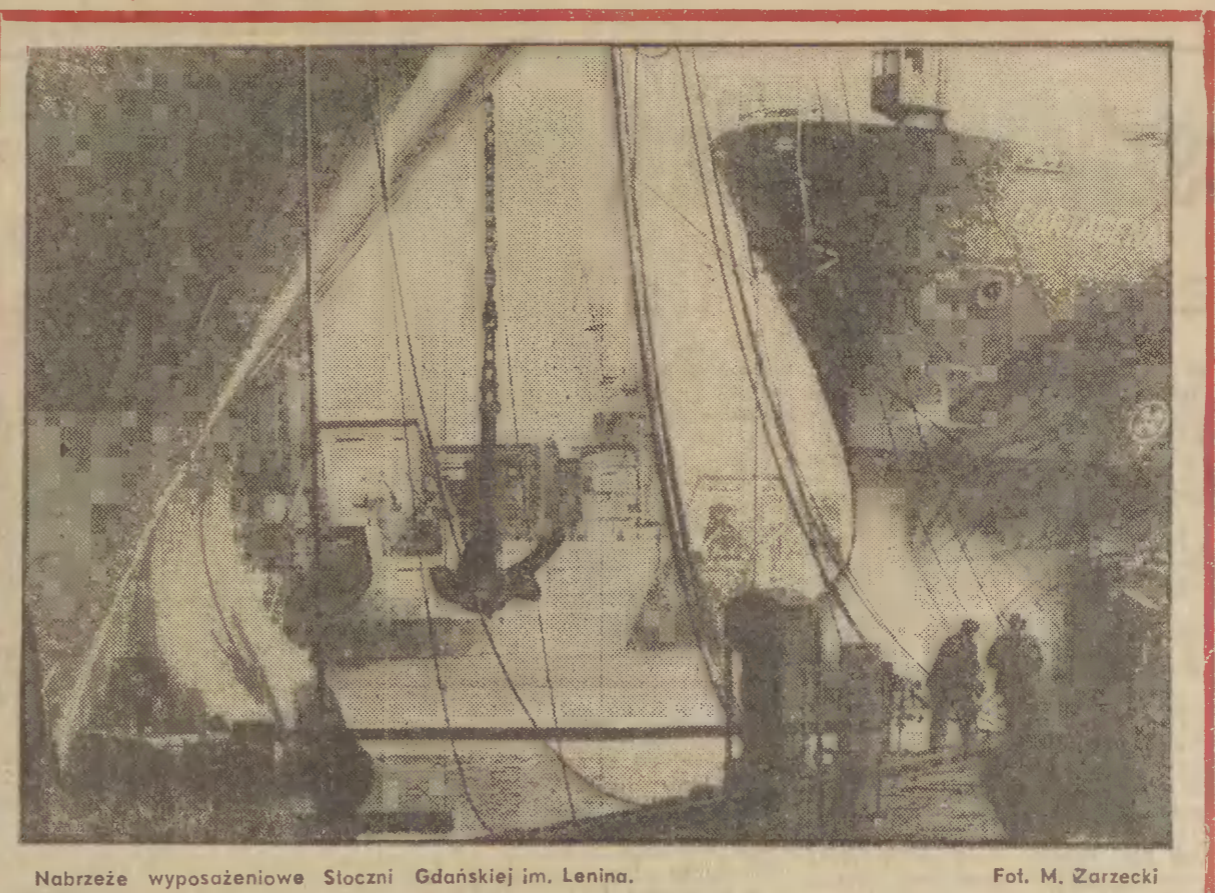
Dzisiaj w Radomiu rozpoczyna się centralna eliminacja XXI Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej. 85 wykonawców z 15 województw i Polskiej Centralnej Ławarzystwa będą zespoły muzyczne Polskiego Radia w Katowicach i w Lublinie. Przewodniczącym jury został znany muzyk Jerzy Milian.

W. Jaruzelski przyjął R. Rohliczka Współpraca przemysłowa Polski i Czechosłowacji

Wczoraj I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął zastępcę przewodniczącego rządu CSRS Rudolfa Rohliczka, który przebywał w Warszawie w związku z międzysejsem spólnym przewodniczących polsko-czechosłowackiego komitetu współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.

W czasie wizyty omówiono sprawy związane z realizacją ustaleń, dokonanych podczas pobytu polskiej delegacji partyjno-państwowej w Pradze 5 bm. Przedstawiono wyniki obecnych rozmów w Warszawie, dotyczące konkretnych działań na rzecz intensyfikacji współpracy gospodarczej między Polską i Czechosłowacją. Obejmują one przede wszystkim uzgodnienia w dziedzinie wymiany handlowej oraz zwiększenia współdziałania w wykorzystaniu istniejącego w Polsce, a także wspólnego zakończenia i wykorzystania niektórych wstrzymanych u nas inwestycji. Podkreślono, że rozwój współpracy gospodarczej, oprócz rozwiązań doradczych, wynikających z obecnych trudności naszego kraju, powinien służyć stworzeniu trwałych, długofalowych i obojętnych na zmiany polityczne i ekonomiczne korzystnych powiązań, w tym głównie między przemysłem Polski i Czechosłowacji.

W Warszawie odbyły się wczoraj rozmowy przewodniczących polsko-czechosłowackiego komitetu współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej.



Nabrzeże wyposażeniowe Stoczni Gdańskiej im. Lenina. Fot. M. Zarzecki

Stocznia Gdańska im. Lenina 15-lecie nadania imienia

W Stoczni Gdańskiej im. Lenina odbyła się wczoraj uroczysta akademie z okazji 15-lecia nadania zakładowi imienia wodza Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej. W uroczystości uczestniczyli: członek Biura Politycznego KC PZPR Jan Łabęcki, I sekretarz KW PZPR Stanisław Bejger, wojewoda gdański gen. brg. Mieczysław Cygan, konsul generalny ZSRR w Gdanku minister pełnomocny Lew Wachramiejew i konsul generalny NRD w Gdanku dr Wolfgang Hebenstreit.

NA ŚWIECIE

ZJAZD ZWIĄZKOWCÓW CSRS

Wczoraj rozpoczął się w Pradze X Zjazd Czechosłowackich Związków Zawodowych. W czterodniowych obradach bierze udział 1800 delegatów, reprezentujących ponad 7 mln ludzi pracy CSRS zrzeszonych w rewolucyjnym ruchu związkowym (ROH). Organizacja ta skupia blisko 95 proc. wszystkich pracujących w Czechosłowacji.

PREZYDENT PORTUGALII W ANGOLII

Prezydent Portugalii Ramalho Eanes przybył wczoraj do Angoli. Jest on pierwszym szefem państwa zachodniego, który składa wizytę oficjalną w ARL od czasu uzyskania niepodległości przez tę byłą kolonię portugalską w roku 1975. Na lotnisku w Luandzie powitał go prezydent ARL Jose Eduardo Dos Santos.

CWICZENIA RADZIECKO-WĘGIERSKIE

Jak informuje agencja MTI, na Węgrzech, zgodnie z rocznym programem przygotowano bojowych rozpuszczonych ćwiczenia sztabowe z udziałem wojsk radzieckich i węgierskich. Ćwiczeniami kieruje dowódca naczelny Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw-stron Układu Warszawskiego, marszałek Wiktor Kulikow.

UKŁAD WOJSKOWY USA - RFN

Wczoraj w Bonn podpisany został układ między Stanami Zjednoczonymi a Republiką Federalną Niemiec w sprawie wspierania amerykańskich posiłków wojskowych w wypadku kryzysu lub wojny na kontynencie europejskim. Przewiduje on m. in. zwiększenie obecnych sił wojskowych USA w Niemczech zachodnich, których liczebność wynosi ok. 375 tys. żołnierzy o dalsze 6 nowych dywizji, które zostałyby przerzucone za ocean specjalnym „mostem powietrznym i wodnym”.

13 punktów Nikaragui

Nikaraguański rząd rewolucyjny wysunął 13-punktowy plan polepszenia stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, wyrażający gotowość podjęcia rozmów z administracją Reagana, najchętniej na terytorium Meksyku.

WIECZÓR wybrzeża

GDAŃSK - SOPOT - GDYNIA
Nr 75 (7746) 16, 17, 18 kwietnia 1982 r. Cena 4 zł

Od 100 tys. do miliona ton kwasu siarkowego Polska specjalność -eksport fabryk

M.in. do ZSRR, CSRS, NRD, RFN, Maroka, Włoch, Turcji, Kamerunu, Tajlandii i Tunisu

44 fabryki kwasu siarkowego i produktów pochodnych opartych na kompletnej dokumentacji Biura Studiów, Projektów i Realizacji Inwestycji Przemysłu Nieorganicznego „Biprokwas” w Gliwicach zakupił od 1969 roku Związek Radziecki. Kilka z nich znajdują się obecnie w fazie inwestycyjnej. Trwają polsko-radzieckie rozmowy w sprawie podjęcia w tym kraju budowy kolejnych czterech fabryk kwasu siarkowego. Chodzi tu o potężne wytwórnie o rocznej zdolności pół miliona ton kwasu siarkowego, w projektowaniu i budowie których wyspecjalizowali się w latach ostatnich polscy fachowcy.

Zebranie Oddziału Morskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL

Gdańscy i ebląscy dziennikarze zebrali się wczoraj w gmachu Gdańskiego Wydawnictwa Prasowego na zebraniu wyborczym Oddziału Morskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL. Tymczasem Zarząd Główny SD PRL reprezentował jego wiceprzewodniczący, red. Zbigniew Łakomski. Jak poinformował zebranych — stowarzyszenie liczy obecnie ponad 2 tys. członków. Na Wybrzeżu gdańskim mamy w tej chwili 113 członków SD PRL, a ubiega się o przyjęcie do stowarzyszenia 27 dziennikarzy.

W trakcie obrad, którym przewodniczył red. Marian Pachnia, problemy i zadania, jakie stoją przed SD PRL przedstawił pełnomocnik Tymczasowego Zarządu Głównego red. Jerzy Waczyński. W dyskusji poruszono wiele kwestii społecznych, politycznych, a także społecznych, które nurtują środowisko. Ze szczególną troską i uwagą poddawali zebrani analizie jakość propagandy, podkreślając konieczność pogłębienia wiarygodności środków masowego przekazu.

W trakcie obrad dokonano wyboru 7-osobowego Tymczasowego

Wielki sukces

Wielki sukces odnotowała polska myśl techniczna w tej dziedzinie — rozpoczęła przed laty od fabryk kwasu siarkowego o rocznej zdolności produkcyjnej rzędu 100 tys. ton. Pierwszą taką wytwórnię sprzedaliśmy w 1962 roku do CSRS. Większe zamówienia przemysłowe ZSRR na te fabryki pozwoliły na zdobycie dalszych zleceń. Możliwa byłoby m.in. wykonanie projektu kompletnej fabryki kwasu siarkowego o rocznej mocy wytwórczej jednego miliona ton. Jest to oferta eksportowa gliwickiego biura z ostatnich lat.

W minionych dziesięcioleciach gliwicki „Biprokwas” zaprojektował ponad 250 kompletnych obiektów przemysłowych dla przemysłu nieorganicznego, tzn. fabryk kwasu siarkowego, fosforu, nawozów, sodu i produktów pochodnych. Na podstawie tej dokumentacji ok. 100 wytwórni zbudowano pod nadzorem autorskich gliwickich specjalistów — za granicą. Szereg polskich przedsiębiorstw jest dostawcą specjalistycznych maszyn i urządzeń spełniających najwyższe międzynarodowe kryteria techniczno-eksploatacyjne dotyczące m.in. ochrony środowiska naturalnego.

Oprócz głównego nabywcy tych fabryk jakim jest Związek Radziecki, wytwórnie te powstały i pracują m.in. w CSRS, NRD w RFN i Maroku, we Włoszech oraz w Turcji, Kamerunie, Tajlandii, Tunisie. Wpływy dewizowe dla naszego kraju pochodzące z tych kontraktów oszacowane są łącznie na ok. jeden miliard dolarów.

Pogoda na jutro

Jak informuje dyżurny synoptyk gdańskiego Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej, jutro zachmurzenie będzie umiarkowane, początkowo duże, z możliwością słabych opadów. Temperatura rano od 3 st. C. do 5 st. C. w ciągu dnia około 10 st. C. Wiatry południowo-zachodnie i zachodnie umiarkowane, okresami dość silne.

Niedziela, godz. 10 na Zaspie IX Zawody Modeli Balonów

* Okazja dla zbieraczy znaczków * Harcerska kuchnia polowa * Pokazy modeli kołowych * Kolejna lista zawodników

W niedzielę, 18 bm. „Wieczór Wybrzeża” zaprasza sympatyków sportów lotniczych na coroczne spotkanie pod znakiem latającej „bani”, na IX Zawody Modeli Balonów na otwarte powietrze, organizowane przez LOK i ZHP pod patronatem naszej gazety. Impreza odbędzie się w Gdańsku na Zaspie, w rejonie dawnego pasa startowego — od linii tramwajowej w stronę morza. Znakiem orientacyjnym jest wiadukt — kładka dla pieszych, budowana na węźle drogowym przy ul. Rokossowskiego. Dojazd (na koszt własny) kolejką elektryczną do przystanku Gdańsk-Zospa, tramwajem od strony Oliwy (do petli) lub autobusem

Izrael - Egipt -szansa kompromisu

Zastępca sekretarza stanu USA Walter Stoessel, który po rozmowach w Tel-Awiewie dziś oczekiwany jest w Kairze, wyraził optymizm odnośnie powodzenia swej misji, mającej doprowadzić do wycofania sił izraelskich z Synaju zgodnie z terminem, ustalonym w traktacie pokojowym z 1979 roku, czyli do 25 bm. Podobny pogląd wyraził egipski minister spraw zagranicznych, Kamal Hassan Ali. Stoessel przybywa do Kairu z listą skarg izraelskich na Egipt, zarzucających Egipcjanom złamanie układu pokojowego m. in. przez zezwolenie na przemycanie broni do Palestynczyków na okupowanych przez Izrael terytoriach arabskich.

(Dokończenie na str. 2)

„Kluczowa” misja Haiga Zanim dopłyną okręty...



Nowy kontyngent wojsk argentyńskich przybył 14 bm. na Falklandy. CAF — UPI — Teletoto

W nocy o godzinie 24 czasu warszawskiego prezydent Reagan bezpośrednio po powrocie do Białego Domu z Chicago, przeprowadził rozmowę telefoniczną z szefem państwa argentyńskiego, prezydentem Galtierim, w której wyraził przekonanie, że ewentualna wojna o Falklandy byłaby tragedią i pozostawiłaby po sobie gorzkie spuściznę. Reagan wezwał obie strony do elastyczności i zachowania powściągliwej postawy w najbliższych dniach. Rozmowa, do której doszło z inicjatywą Galtieriego, była już drugą telefoniczną wymianą poglądów między obu prezydentami po bezskutecznej próbie skłonienia przez Reagana 2 bm. Galtieriego do wycofania sił argentyńskich ze spornego archipelagu.

Królowa Elżbieta w Kanadzie

Po 7-godzinnej locie nad Atlantykiem, królowa Elżbieta przybyła wczoraj wieczorem do Ottawy w celu wzięcia osobistego udziału w uroczystości proklamowania konstytucji kanadyjskiej. Krótko po wyładowaniu monarchini brytyjskiej w stolicy Kanady premier Quebecu Rene Levesque buńczucznie wezwał do szybkiego stworzenia w swej francuskojęzycznej prowincji nowego kraju.

Tani, hiszpański olej jadalny... Tragedii ciąg dalszy

O tych wypadkach w prasie było głośno, ale jak to zazwyczaj, wkrótce musiały one ustąpić rekcjom innych wydarzeń na świecie. Dla społecznej opinii hiszpańskiej sprawa jest nadal otwartą, niepokojącą, wciąż żywo dyskutowaną...

Rekord świata samobójcy

W szpitalu kopenhaskim odtalowano pacjenta, który miał 11 promilów alkoholu we krwi. Dotychczas nikt na świecie nie przeżył z zawartością powyżej 7,8 promila. Śmiertelny poziom alkoholu wynosi zazwyczaj 5-6 promila. Odratowany jest 59-letni Duńczyk, który w celach samobójczych wypił za jednym razem 2,5 butelki whisky. Przyjęto go w stanie ogólnym, z zatrzymaną akcją serca, uszkodzoną wątrobą i krwotokami we wnętrzu.



Julie Bryant (na zdjęciu) zdobyła tytuł Dziewczyny o Najpiękniejszych Oczach w tegorocznym konkursie, który odbył się kilka dni temu w Londynie. CAF — UPI

Bardzo zdolni i operatywni handlarze alkoholem Z ręki do ręki za milion

Reglamentacja napojów alkoholowych, a także obowiązek przez pewien czas zakaz ich sprzedaży w lokalach gastronomicznych spowodowały, że spekulacja alkoholem stała się zajęciem przynoszącym krociowe zyski. Każdego tygodnia funkcjonariusze MO ujawniają coraz to nową aferę handlu alkoholem na szeroką skalę. W ostatnich miesiącach pojawił się przy tym nowy typ spekulacji alkoholem, wezwać nę typ spekulacji. Otóż niektórym agentom bardziej opłaca się sprzedawać wódkę spekulatorom niż podawać ją we własnym lokalu. Te same 800 złotych za butelkę otr...

(Dokończenie na str. 2)

Wysokie koszty - mało ładunków

PZB sprzedaje promy i statki

Koszuliński armator morski - Polska Żegluga Bałtycka w Kotorze przed wzrostem kosztów eksploatacji promów i niską liczbą pasażerów. Szczególnie dokuczają wysokie koszty eksploatacyjne promów

Zebrań Oddziału Morskiego

(Dokończenie ze str. 1)

Zarząd Oddziału Morskiego SD PRL Jego przewodniczącym został red. Jerzy Wacziński, zastępcami - Roman Kubiś i Jacek Mach, sekretarzem Elżbieta Kirkor, a skarbnikiem Paweł Kowalski. Ponadto do zarządu weszli: Andrzej Dziezic i Andrzej Minkiewicz.

Wybrano również trzy komisje: Rewizyjną, na czele której stanęła Teresa Chudek. Socjalną - kierowaną przez Andrzeja Stanisławskiego i Kwalifikacyjną, której przewodniczącym został Marian Pachnia.

Ważne zebranie wyborcze Oddziału Morskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL podjęto następująco uchwałę:

Wyrok na raty

Weekendy za krótkami

Sąd Okręgowy w Montgomery, w stanie Indiana wprowadził nowy, ekonomiczny sposób odsiadywania wyroków pozbawienia wolności przez prześledców niezbyt groźnych. Sędziowie uznali, że miejscowe więzienie jest zbyt zagęszczone, a co gorsza koszty utrzymania zakładów karnych w ostatnich miesiącach spadają na zdyscyplinowanych podadników.

Nowa propozycja zmierza jednocześnie do obniżenia kosztów funkcjonowania służby więziennej i do złagodzenia skutków gwałtownego zernania więzi między skazanym i społeczeństwem, wynikającego z dłuższego pozbawienia wolności. Dlatego w miejsce skazywania deliktów na np. 2 miesiące, umożliwia im się spędzenie za kratkami jedynie 10 kolejnych weekendów, pod warunkiem po krycia z własnej kieszeni kosztów pobytu w więzieniu, skalkulowanych na 43,50 dol. w oparciu o ceny dyktowane w miejscowych motelach. Koszty te obejmują również wyżywienie.

Innowacja spotkała się z pozytywnym przyjęciem zarówno szeryfa, jak i przestępców, przewidzianych do przylegania w więzieniu już podczas najbliższego weekendu. Jeden z nich nie kryje zadowolenia, iż tylko w czasie weekendów będzie zmuszony żyć na wikale państwowej, a przez resztę tygodni będzie mógł się sam troszczyć o swój żołądek.

Zanim dopłyną okręty...

(Dokończenie ze str. 1)

teher oświadczyła w Izbie Gmin, że jeśli Argentyna będzie próbowała przełamać blokadę morską wokół wysp Falklandzkich, wprowadzona przez Londyn, to wszelkie dalsze zabiegi medycynej okażą się bezprzedmiotowe. Z kolei Haig oświadczył dziennikarzom, iż zarówno Argentyna, jak i W. Brytania „zajmują zdecydowane i katego-

ryczne stanowiska, które są w gruncie rzeczy całkowicie ze sobą sprzeczne".

Rzecznik brytyjskiego MSZ poinformował, iż rząd brytyjski rozważa obecnie „w sposób krytyczny” wszelkie aspekty stosunków brytyjsko - argentyńskich. Przed dwoma tygodniami Londyn zerwał stosunki dyplomatyczne z Buenos Aires. Obecnie - powiedział rzecznik - rozważana jest sprawa zerwania wszelkich innych stosunków między obu krajami.

W Londynie poinformowano, że w najbliższym czasie grupa operacyjna PRL, płynąca na południe osiągnie Wyspę Wniebościenia, gdzie nastąpi jej przegrupowanie i rozpocznie się ostatni etap wyprawy na Falklandy.

W kategorii B kolejne miejsca zajmują zawodnicy z „Ikar” w Teczewie: 211. Jacek Borkowski, 212. Arkadiusz Borkowski, 213. Piotr Kamiński, 214. Zbigniew Kamiński, 215. Edmund Kamiński. Po nich na listę wpisali się

zawodnicy z „Wiosze” z Pistoletami! W środę 25 listopada, o godz. 17.30, samolot lądował na międzynarodowym lotnisku Mahe, głównej wyspy archipelagu. Młodzi ludzie jako cel przybycia podają tym razem udział w „zjeździe piwoszy”. Turystyczne ośrodki Seszeli są przeciętnie miejscem wielu konferencji i spotkań towarzyskich; nie budzi to więc podziwu.

Wiekosz „piwoszy” przebyła już kontrolę celną, gdy jeden z celników aresztował w bagażu karabin, ukryty pod zabawkami i słodyczkami, przeznaczonymi rzekomo dla dzieci upośledzonych. Ta wpadka stała się sygnałem do ataku na międzynarodowy port lotniczy „Piwosze” wyciągają z ukrycia przywiezioną ze sobą broń - pistolety i karabiny maszynowe, granaty.

Wśród 45 mężczyzn, którzy oddali się w ręce policji lotniowofrakuskiej, jest 63-letni Michael Hoare - „Szalony Mike” - przywódcą najemników w byłym Kongo Belgijskim na początku lat sześćdziesiątych, których wówczas wykorzystano do likwidacji Patrice Lumumby, a później jego zwolenników. Były to czasy, kiedy grupa dobrze opłacanych, zdecydowanych na wszystko awanturników - mogła bezkarnie ustalać swe prawa i ustanawiać marionetkowe rządy. Nazywali siebie „Pami wojny”, „Dzikimi Gęsiami”, a w filmie pod tym tytułem gloryfikowano ich wyczyny.

Michael Hoare, który osiadł na stole

ze siedmiu innych atakujących nie zdążył uciec i uległ ich władze Seszeli. Plan oprowadzenia lotniska, a następnie strategicznych punktów stolicy Seszeli - miastu figurantowi Jamesowi Manli, Victori, obalenia rządu prezydenta Rene I przywrócenia władzy przyrodzonym chłomowi, kończy się fiaskiem...

Wśród 45 mężczyzn, którzy oddali się w ręce policji lotniowofrakuskiej, jest 63-letni Michael Hoare - „Szalony Mike” - przywódcą najemników w byłym Kongo Belgijskim na początku lat sześćdziesiątych, których wówczas wykorzystano do likwidacji Patrice Lumumby, a później jego zwolenników. Były to czasy, kiedy grupa dobrze opłacanych, zdecydowanych na wszystko awanturników - mogła bezkarnie ustalać swe prawa i ustanawiać marionetkowe rządy. Nazywali siebie „Pami wojny”, „Dzikimi Gęsiami”, a w filmie pod tym tytułem gloryfikowano ich wyczyny.

Michael Hoare, który osiadł na stole

ze siedmiu innych atakujących nie zdążył uciec i uległ ich władze Seszeli. Plan oprowadzenia lotniska, a następnie strategicznych punktów stolicy Seszeli - miastu figurantowi Jamesowi Manli, Victori, obalenia rządu prezydenta Rene I przywrócenia władzy przyrodzonym chłomowi, kończy się fiaskiem...

IX Zawody Modeli Balonów

(Dokończenie ze str. 1)

modelarze z pracowni PM - 216. Zbigniew Grygorowicz z Zospy oraz 217. Maciej Kazienko, 218. Darek Miniewicz i 219. Andrzej Łężyński z Gdańska.

Natomiast w najtrudniejszej, wprowadzonej po raz pierwszy kategorii C - balonów na wieży startują: 300. Marek Kuliński i Andrzej Zatorski z modelarni PM - Dom Harcerza, 301. Roman Nowakowski z Sopotu i najbliżniej modelarze z „Ikar” w Teczewie - 302. Leszek Graczyk, 303. Piotr Kamiński, 304. Zbigniew Kamiński, 305. Grzegorz Sulkowski, 306. Zbigniew Milczewski i 307. Andrzej Milczewski.

Przypominamy również, że modele powinny być zapozażone w odpowiednim upomniki przechoje Gdańska Gra Liczbowa „Janitar”, obchodząca w tym roku swoje 25-lecie, a wspierająca organizację wybrzeżowych imprez modelarskich.

A oto kończąca listę uczestników. W kategorii A zamykają ją modelarze z Pracowni lotniczej Palacu Młodzieży w Gdańsku: 44. Maciej Kazienko, 45. Darek Miniewicz, 46. Darek Łapiński, 47. Darek Szmagolki, 48. Mirosław Dominek, 49. Adam Kiedrowski i 50. Andrzej Łężyński.

W kategorii B kolejne miejsca zajmują zawodnicy z „Ikar” w Teczewie: 211. Jacek Borkowski, 212. Arkadiusz Borkowski, 213. Piotr Kamiński, 214. Zbigniew Kamiński, 215. Edmund Kamiński. Po nich na listę wpisali się

Najemnicy za 11 tys. dolarów...

„Dzikie gęsi” na ławie oskarżonych

Wśród 45 mężczyzn, którzy oddali się w ręce policji lotniowofrakuskiej, jest 63-letni Michael Hoare - „Szalony Mike” - przywódcą najemników w byłym Kongo Belgijskim na początku lat sześćdziesiątych, których wówczas wykorzystano do likwidacji Patrice Lumumby, a później jego zwolenników. Były to czasy, kiedy grupa dobrze opłacanych, zdecydowanych na wszystko awanturników - mogła bezkarnie ustalać swe prawa i ustanawiać marionetkowe rządy. Nazywali siebie „Pami wojny”, „Dzikimi Gęsiami”, a w filmie pod tym tytułem gloryfikowano ich wyczyny.

Michael Hoare, który osiadł na stole

ze siedmiu innych atakujących nie zdążył uciec i uległ ich władze Seszeli. Plan oprowadzenia lotniska, a następnie strategicznych punktów stolicy Seszeli - miastu figurantowi Jamesowi Manli, Victori, obalenia rządu prezydenta Rene I przywrócenia władzy przyrodzonym chłomowi, kończy się fiaskiem...

Michael Hoare, który osiadł na stole

Posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Gdańsku

Egzekutywa KW PZPR w Gdańsku, na wzajemnym posiedzeniu przeanalizowała stan i strukturę szeregów partyjnych w województwie gdańskim. Liczą one obecnie nieco ponad 84 tys. członków i kandydatów. Robotniczy stanowią 44 proc. składu szeregów partyjnych, a ratnicy 5 proc. W I kwartale br. z partii odeszło nieco ponad 5 tys. osób. Równocześnie w I kwartale wstąpiło do PZPR 38 osób. Są to przeważnie robotnicy młodzi wiekiem. Z analizy wynika, że sytuacja kadrowa w PZPR ulega stabilizacji, a nawet rysują się pierwsze przejawy dokonującej się poprawy.

Członkowie egzekutywy stwierdzili, że obecnie na organizację partyjną spada wiele obowiązków, które winny prowadzić do umocnienia partii, rozwoju jej szeregów. Krytycznie oceniono fakt, że w ostatnich miesiącach organizacja młodzieżowa nie przekażyła w szereg PZPR ani jednego spośród swoich działaczy. Przekazywała data swych wylicznych działań w tych sferach dla organizacji partyjnych.

Na posiedzeniu omówiono problem uspołecznienia programu IX Zjazdu PZPR, który stworzył realne szanse wyścia z kryzysu i odrodzenia narodu. Wycieczne egzekutywy dotężyć form upowszechnienia uchwał zjazdu w propagandzie masowej oraz w pracy instancji i organizacji partyjnych.

W trzecim punkcie obrad omówiono na prześwietlenie do obchodów 1. Maja. Wczoraj powołano społeczny komitet obchodów Święta Pracy na Wybrzeżu gdańskim.

Wreszcie egzekutywa przedyskutowała i zatwierdziła założenia programu PZB przez PLO. W tym roku flota promowa wzbogaci się o budowany w Szczecinie prom „Mazowia”.

EUGENIUSZ BUCZAK PAP

Wreszcie egzekutywa przedyskutowała i zatwierdziła założenia programu PZB przez PLO. W tym roku flota promowa wzbogaci się o budowany w Szczecinie prom „Mazowia”.

„Nigdy więcej wojny, nigdy więcej faszyzmu!”

15 kwietnia obchodzony jest już od wielu lat we wszystkich krajach Europy jako Międzynarodowy Dzień Kombatantów - dzień solidarności b. żołnierzy, bojowników ruchu oporu i więźniów hitlerowskich obozów masowej zagłady.

Uroczystościom jakie z tej okazji odbyły się wczoraj w wielu regionach kraju towarzyszyło hasło „Nigdy więcej wojny, nigdy więcej faszyzmu!”.

Z okazji Dnia Kombatanta w Zarządzie Głównym ZBoWiD w Warszawie odbyła się uroczystość dekoracji grupy kombatantów odznaczonych państwowymi 60 osób odznaczono Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski przyznany im uchwałę Rady Państwa za udział w walkach z hitlerowskim najazdem w okresie II wojny światowej oraz za wybitne zasługi w pracy zawodowej i działalności społecznej po wyzwoleniu. Wyręczono także 12 medali „Za udział w wojnie obronnej 1939” oraz 5 „Warszawskich Krzyży Powstańców 1944”.

W Gdyni odbyła się spotkanie członków ZBoWiD, Związku Inwalidów Wojennych i Związku Żołnierzy Ociemniałych z przedstawicielami władz politycznych i administracyjnych miasta. Okolicznościowo przemówienie wygłosił sekretarz KM PZPR Zygmunt Rośiak.

Gdyński weteran walk podjął uchwałę, w której stwierdza, że odrzucając co było złe w przeszłości, podejmuje działania na rzecz tworzenia warunków porozumienia, współdziałania i konsolidacji sił państwowych. Celem tych przedsięwzięć jest przywrócenie się do wyprowadzenia kraju ze społecznego i gospodarczego kryzysu.

W realizacji podkreślono również że gdyński organizacje kombatantów służyły i nadal będą służyć obronie kraju i jego ustrojowych zdobyczy. Deklarując swą pomoc rządowi i Wojskowemu Radzie Ocalenia Narodowego, zalecając wszystkim ogniwom i członkom włączenie się do tworzenia i działania obywatelskich komitetów odrodzenia narodu.

Osobna sprawa to fałszowanie kartek na alkohol i zezwolenia na ich kupno. Wprawdzie nie notuje się wielu tego typu przestępstw, ale ujawnia się przypadki podrabiania kart zapozażeniowych na szeroką skalę m. in. w woj. siedleckim dwóch rzemieślników i taksówkowiez podrobili zezwolenia uprawniające do zakupu 1500 butelek wódki zarabiając na tym ponad 700 tys. złotych. Podobne przypadki miały miejsce także w woj. zamojskim i olsztyńskim. Także w woj. siedleckim prowadzone jest śledztwo przeciwko kierownikowi Urzędu Stanu Cywilnego w Krynicy podjęznanemu o wystawianie nieuprawnionym osobom zaświadczeń upoważniających do kupna alkoholu. Przypuszcza się, że w ten sposób sprzedano ponad 800 butelek wódki.

Osobna sprawa to fałszowanie kartek na alkohol i zezwolenia na ich kupno. Wprawdzie nie notuje się wielu tego typu przestępstw, ale ujawnia się przypadki podrabiania kart zapozażeniowych na szeroką skalę m. in. w woj. siedleckim dwóch rzemieślników i taksówkowiez podrobili zezwolenia uprawniające do zakupu 1500 butelek wódki zarabiając na tym ponad 700 tys. złotych. Podobne przypadki miały miejsce także w woj. zamojskim i olsztyńskim. Także w woj. siedleckim prowadzone jest śledztwo przeciwko kierownikowi Urzędu Stanu Cywilnego w Krynicy podjęznanemu o wystawianie nieuprawnionym osobom zaświadczeń upoważniających do kupna alkoholu. Przypuszcza się, że w ten sposób sprzedano ponad 800 butelek wódki.

Osobna sprawa to fałszowanie kartek na alkohol i zezwolenia na ich kupno. Wprawdzie nie notuje się wielu tego typu przestępstw, ale ujawnia się przypadki podrabiania kart zapozażeniowych na szeroką skalę m. in. w woj. siedleckim dwóch rzemieślników i taksówkowiez podrobili zezwolenia uprawniające do zakupu 1500 butelek wódki zarabiając na tym ponad 700 tys. złotych. Podobne przypadki miały miejsce także w woj. zamojskim i olsztyńskim. Także w woj. siedleckim prowadzone jest śledztwo przeciwko kierownikowi Urzędu Stanu Cywilnego w Krynicy podjęznanemu o wystawianie nieuprawnionym osobom zaświadczeń upoważniających do kupna alkoholu. Przypuszcza się, że w ten sposób sprzedano ponad 800 butelek wódki.

Spotkanie kombatantów

15 kwietnia obchodzony jest już od wielu lat we wszystkich krajach Europy jako Międzynarodowy Dzień Kombatantów - dzień solidarności b. żołnierzy, bojowników ruchu oporu i więźniów hitlerowskich obozów masowej zagłady.

Uroczystościom jakie z tej okazji odbyły się wczoraj w wielu regionach kraju towarzyszyło hasło „Nigdy więcej wojny, nigdy więcej faszyzmu!”.

Z ręki do ręki za milion

(Dokończenie ze str. 1)

Wykonalny ajeń bez żadnego wysiłku od handlarza, któremu sprzedawał niekiedy całe transporty alkoholu. Z koleki butelka wódki na czarnym rynku sprzedawana była za co najmniej tysiąc złotych.

O rozmiarach uzyskiwanych w ten sposób dochodów, świadczą przykłady kilku z prowadzonych obecnie śledztw.

Funkcjonariusze KW MO w Poznaniu prowadzą śledztwo przeciwko dwóm agentom, którzy we wskazywanym powyżej sposób sprzedali ponad 20 tys. butelek wódki, zarabiając na tym ok. 4,5 mln złotych. Działając w podobny sposób agent z Ostrowi Maz. sprzedał w ciągu trzech miesięcy ponad 6 tys. butelek alkoholu.

Uprawianie takiego procederu umożliwia brak trudności z zaopatrywaniem się agentów w hurtowniach w alkohol w okresie, kiedy obowiązywał zakaz podawania napojów alkoholowych w gastronomii. Zdaniem funkcjonariuszy prowadzących śledztwa w tych sprawach, to właśnie niedopatrzenie i brak kontroli wykorzystali nieuczciwi agent, dorabiając się w krótkim czasie milionowych zysków.

Osobna sprawa to fałszowanie kartek na alkohol i zezwolenia na ich kupno. Wprawdzie nie notuje się wielu tego typu przestępstw, ale ujawnia się przypadki podrabiania kart zapozażeniowych na szeroką skalę m. in. w woj. siedleckim dwóch rzemieślników i taksówkowiez podrobili zezwolenia uprawniające do zakupu 1500 butelek wódki zarabiając na tym ponad 700 tys. złotych. Podobne przypadki miały miejsce także w woj. zamojskim i olsztyńskim. Także w woj. siedleckim prowadzone jest śledztwo przeciwko kierownikowi Urzędu Stanu Cywilnego w Krynicy podjęznanemu o wystawianie nieuprawnionym osobom zaświadczeń upoważniających do kupna alkoholu. Przypuszcza się, że w ten sposób sprzedano ponad 800 butelek wódki.

Osobna sprawa to fałszowanie kartek na alkohol i zezwolenia na ich kupno. Wprawdzie nie notuje się wielu tego typu przestępstw, ale ujawnia się przypadki podrabiania kart zapozażeniowych na szeroką skalę m. in. w woj. siedleckim dwóch rzemieślników i taksówkowiez podrobili zezwolenia uprawniające do zakupu 1500 butelek wódki zarabiając na tym ponad 700 tys. złotych. Podobne przypadki miały miejsce także w woj. zamojskim i olsztyńskim. Także w woj. siedleckim prowadzone jest śledztwo przeciwko kierownikowi Urzędu Stanu Cywilnego w Krynicy podjęznanemu o wystawianie nieuprawnionym osobom zaświadczeń upoważniających do kupna alkoholu. Przypuszcza się, że w ten sposób sprzedano ponad 800 butelek wódki.

Osobna sprawa to fałszowanie kartek na alkohol i zezwolenia na ich kupno. Wprawdzie nie notuje się wielu tego typu przestępstw, ale ujawnia się przypadki podrabiania kart zapozażeniowych na szeroką skalę m. in. w woj. siedleckim dwóch rzemieślników i taksówkowiez podrobili zezwolenia uprawniające do zakupu 1500 butelek wódki zarabiając na tym ponad 700 tys. złotych. Podobne przypadki miały miejsce także w woj. zamojskim i olsztyńskim. Także w woj. siedleckim prowadzone jest śledztwo przeciwko kierownikowi Urzędu Stanu Cywilnego w Krynicy podjęznanemu o wystawianie nieuprawnionym osobom zaświadczeń upoważniających do kupna alkoholu. Przypuszcza się, że w ten sposób sprzedano ponad 800 butelek wódki.

Osobna sprawa to fałszowanie kartek na alkohol i zezwolenia na ich kupno. Wprawdzie nie notuje się wielu tego typu przestępstw, ale ujawnia się przypadki podrabiania kart zapozażeniowych na szeroką skalę m. in. w woj. siedleckim dwóch rzemieślników i taksówkowiez podrobili zezwolenia uprawniające do zakupu 1500 butelek wódki zarabiając na tym ponad 700 tys. złotych. Podobne przypadki miały miejsce także w woj. zamojskim i olsztyńskim. Także w woj. siedleckim prowadzone jest śledztwo przeciwko kierownikowi Urzędu Stanu Cywilnego w Krynicy podjęznanemu o wystawianie nieuprawnionym osobom zaświadczeń upoważniających do kupna alkoholu. Przypuszcza się, że w ten sposób sprzedano ponad 800 butelek wódki.

Tragedii ciąg dalszy

(Dokończenie ze str. 1)

wia Sancho Rol obwieścił uspokajająco, że ta nowa choroba nie jest wcale groźniejsza od... zwykłej grypy! A urzędnicy jego resortu z wielkimi oporami musieli przyjąć do wiadomości oświadczenie grupy madryckich lekarzy, że prawdziwą przyczyną epidemii jest znajdująca się w handlu zatruć olej. Minelo następnych parę miesięcy, zanim zaczęto ostrzegać ludność przed nabywaniem dla celów konsumpcyjnych w małych sklepikach nie firmowanego oleju w pieciolitrowych butelkach. Ostrzeżenie przyszło o wiele za późno. Ofiarami przeszłychem „producentów” padli przede wszystkim najemni zamożni mieszczki madryckich przedmieści i podmiejskich osiedli. Zachęcenie niską stawką ceną owego oleju, nie kazały sobie nawet swoich

mieśni. Julio Fernandez nie pracuje już niemal od roku. Gdyby nie kasa samopomocy, cała rodzina zginęła by po prostu z głodu. Z przyobiecanej przez rząd zapomogi dla ofiar epidemii, nie otrzymał ani grosza. Niemal rok temu przywieziono go do kliniki „La Paz” z objawami silnej temperatury i duszności, przez trzy tygodnie leczono na zapalenie płuc, z tymi samymi symptomami przywołano następnie członków jego rodziny. W połowie ubiegłego roku zanolowano 700 przypadków tajemniczych chorób, w tej liczbie 12 siermielnych...

A CO NA TO WŁADZE!

Wobec alarmu lekarzy o rozprzestrzeniającej się epidemii minister zdrowia

Sancho Rol obwieścił uspokajająco, że ta nowa choroba nie jest wcale groźniejsza od... zwykłej grypy! A urzędnicy jego resortu z wielkimi oporami musieli przyjąć do wiadomości oświadczenie grupy madryckich lekarzy, że prawdziwą przyczyną epidemii jest znajdująca się w handlu zatruć olej. Minelo następnych parę miesięcy, zanim zaczęto ostrzegać ludność przed nabywaniem dla celów konsumpcyjnych w małych sklepikach nie firmowanego oleju w pieciolitrowych butelkach. Ostrzeżenie przyszło o wiele za późno. Ofiarami przeszłychem „producentów” padli przede wszystkim najemni zamożni mieszczki madryckich przedmieści i podmiejskich osiedli. Zachęcenie niską stawką ceną owego oleju, nie kazały sobie nawet swoich

Sancho Rol obwieścił uspokajająco, że ta nowa choroba nie jest wcale groźniejsza od... zwykłej grypy! A urzędnicy jego resortu z wielkimi oporami musieli przyjąć do wiadomości oświadczenie grupy madryckich lekarzy, że prawdziwą przyczyną epidemii jest znajdująca się w handlu zatruć olej. Minelo następnych parę miesięcy, zanim zaczęto ostrzegać ludność przed nabywaniem dla celów konsumpcyjnych w małych sklepikach nie firmowanego oleju w pieciolitrowych butelkach. Ostrzeżenie przyszło o wiele za późno. Ofiarami przeszłychem „producentów” padli przede wszystkim najemni zamożni mieszczki madryckich przedmieści i podmiejskich osiedli. Zachęcenie niską stawką ceną owego oleju, nie kazały sobie nawet swoich

Sancho Rol obwieścił uspokajająco, że ta nowa choroba nie jest wcale groźniejsza od... zwykłej grypy! A urzędnicy jego resortu z wielkimi oporami musieli przyjąć do wiadomości oświadczenie grupy madryckich lekarzy, że prawdziwą przyczyną epidemii jest znajdująca się w handlu zatruć olej. Minelo następnych parę miesięcy, zanim zaczęto ostrzegać ludność przed nabywaniem dla celów konsumpcyjnych w małych sklepikach nie firmowanego oleju w pieciolitrowych butelkach. Ostrzeżenie przyszło o wiele za późno. Ofiarami przeszłychem „producentów” padli przede wszystkim najemni zamożni mieszczki madryckich przedmieści i podmiejskich osiedli. Zachęcenie niską stawką ceną owego oleju, nie kazały sobie nawet swoich

Sancho Rol obwieścił uspokajająco, że ta nowa choroba nie jest wcale groźniejsza od... zwykłej grypy! A urzędnicy jego resortu z wielkimi oporami musieli przyjąć do wiadomości oświadczenie grupy madryckich lekarzy, że prawdziwą przyczyną epidemii jest znajdująca się w handlu zatruć olej. Minelo następnych parę miesięcy, zanim zaczęto ostrzegać ludność przed nabywaniem dla celów konsumpcyjnych w małych sklepikach nie firmowanego oleju w pieciolitrowych butelkach. Ostrzeżenie przyszło o wiele za późno. Ofiarami przeszłychem „producentów” padli przede wszystkim najemni zamożni mieszczki madryckich przedmieści i podmiejskich osiedli. Zachęcenie niską stawką ceną owego oleju, nie kazały sobie nawet swoich

Sancho Rol obwieścił uspokajająco, że ta nowa choroba nie jest wcale groźniejsza od... zwykłej grypy! A urzędnicy jego resortu z wielkimi oporami musieli przyjąć do wiadomości oświadczenie grupy madryckich lekarzy, że prawdziwą przyczyną epidemii jest znajdująca się w handlu zatruć olej. Minelo następnych parę miesięcy, zanim zaczęto ostrzegać ludność przed nabywaniem dla celów konsumpcyjnych w małych sklepikach nie firmowanego oleju w pieciolitrowych butelkach. Ostrzeżenie przyszło o wiele za późno. Ofiarami przeszłychem „producentów” padli przede wszystkim najemni zamożni mieszczki madryckich przedmieści i podmiejskich osiedli. Zachęcenie niską stawką ceną owego oleju, nie kazały sobie nawet swoich

Sancho Rol obwieścił uspokajająco, że ta nowa choroba nie jest wcale groźniejsza od... zwykłej grypy! A urzędnicy jego resortu z wielkimi oporami musieli przyjąć do wiadomości oświadczenie grupy madryckich lekarzy, że prawdziwą przyczyną epidemii jest znajdująca się w handlu zatruć olej. Minelo następnych parę miesięcy, zanim zaczęto ostrzegać ludność przed nabywaniem dla celów konsumpcyjnych w małych sklepikach nie firmowanego oleju w pieciolitrowych butelkach. Ostrzeżenie przyszło o wiele za późno. Ofiarami przeszłychem „producentów” padli przede wszystkim najemni zamożni mieszczki madryckich przedmieści i podmiejskich osiedli. Zachęcenie niską stawką ceną owego oleju, nie kazały sobie nawet swoich

15-lecie nadania imienia

(Dokończenie ze str. 1)

gdańskich budowniczym statków od radzieckich stocznicy. Konsul generalny ZSRR w Gdańsku przypomniał działalność Włodzimierza Lenina uwypuklając szczególne miejsce jakie Polska i Polacy zajmowali w dziełach Lenina, który był gorącym przeciwnikiem niepodległości Polski. Lew Wachramie już powiedział również, że stosunek między Polską i ZSRR mają charakter przyjazny i suwerenny, czego aktualnym wyrazem jest pomoc Związku Radzieckiego dla Polski, przywrócić ciężkie chwile kryzysu gospodarczego, pogorszonego skutkami ekonomicznymi, która zastosowała Stany Zjednoczone i niektóre inne kraje zachodnie. Radziecki konsul życzył ochłonięciu patriotów wielu sukcesów w przetrwaniu obecnych trudności budownictwa socjalistycznego w kraju.

Uroczystość zakończył koncert muzyki poważnej w wykonaniu artystów Państwowego Opery i Filharmonii Bałtyckiej oraz Akademii Muzycznej im. Stanisława Moniuszki w Gdańsku.

Ważne zebranie wyborcze Oddziału Morskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL podjęto następująco uchwałę:

Wybrano również trzy komisje: Rewizyjną, na czele której stanęła Teresa Chudek. Socjalną - kierowaną przez Andrzeja Stanisławskiego i Kwalifikacyjną, której przewodniczącym został Marian Pachnia.

Ważne zebranie wyborcze Oddziału Morskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL podjęto następująco uchwałę:

Wybrano również trzy komisje: Rewizyjną, na czele której stanęła Teresa Chudek. Socjalną - kierowaną przez Andrzeja Stanisławskiego i Kwalifikacyjną, której przewodniczącym został Marian Pachnia.

Ważne zebranie wyborcze Oddziału Morskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL podjęto następująco uchwałę:

Ważne zebranie wyborcze Oddziału Morskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL podjęto następująco uchwałę:

Ważne zebranie wyborcze Oddziału Morskiego Stowarzyszenia Dziennikarzy PRL podjęto następująco uchwałę:

Rekordy paryskiej komunikacji

Paryskie zakłady komunikacji miejskiej pobily w ubiegłym roku dotychczasowy rekord obsługi: z metra i linii autobusowych skorzystało 2064 mln pasażerów, o 10 mln więcej niż w 1980 roku. Szczególnie wyraźnie wzrosła liczba osób jeżdżących metrem ekspresowym (położonym głębiej), łączącym centrum z niektórymi przedmieściami. W ubiegłym roku skorzystało z niego 223 mln osób. Mniej ludzi jeździ autobusami. Zatory uliczne sprawiają, że autobusy poruszają się po mieście zbyt wolno.

Irańskie kobiety mogą zapomnieć o modzie

Do taksówki - w zasłonie

W Iranie kobiety bez tradycyjnej zasłony nie będą już mogły jeździć taksówką. Zadecydował o tym urząd prokuratora przy trybunale do walki z bezbożnością, zgodnie z tą decyzją, opublikowaną wczoraj przez prasę irańską, kierowcy taksówek, którzy zgodzą się zabrać kobietę bez zasłony, będą ściągani przez prawo”. Nie podano, jakie kary mają być stosowane.

Kobiety w Iranie, bez względu na wiek i narodowość, muszą nosić albo czador - długą szalę, która je kryje całkowicie, albo headsz - wielką chustę, osłaniającą zupełnie włosy, której rągi, związane pod brodą, kryją także ramiona. Noszenie jednej z

tych zasłon jest obowiązkowe w urzędach, sklepach - jednym słowem we wszystkich miejscach publicznych. Przypominając o tym duże plakaty, na których zielonymi literami (kolor islamu) na białym tle, w języku farsi i po angielsku, wypisana jest informacja o obowiązkach noszenia przez kobiety zasłony. Plakaty te wiszą także na stacjach dużych, międzynarodowych hoteli.

Kobiety, np. cudzoziemki, które próbują nie obowiązek ominąć narazone są na różne trudności: nie są wpuszczane do urzędów, a w restauracjach nie obsługuje się ich.

Kobiety, np. cudzoziemki, które próbują nie obowiązek ominąć narazone są na różne trudności: nie są wpuszczane do urzędów, a w restauracjach nie obsługuje się ich.

Kobiety, np. cudzoziemki, które próbują nie obowiązek ominąć narazone są na różne trudności: nie są wpuszczane do urzędów, a w restauracjach nie obsługuje się ich.

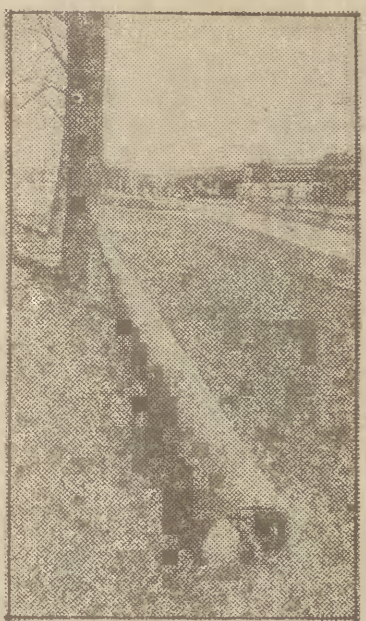
Kobiety, np. cudzoziemki, które próbują nie obowiązek ominąć narazone są na różne trudności: nie są wpuszczane do urzędów, a w restauracjach nie obsługuje się ich.

15-lecie nadania imienia

(Dokończenie ze str. 1)

Porządki, porządki...

Mówić jak do słupa...



Ten maszt oświetleniowy leży so bie i leży na trawniku opodal sta kady łączącej ul. Woty Jagiełło- skie z alją Leningradzką w Gdań sku. Opiewaliśmy jego smukły kształt już w ubiegłym roku. Wszystko wskazuje na to, że i obecnie tro chę z niego pożyjemy. Bo mówić o uprzęczeniu tego żelastwa to tak jakby gadać się do słupa. Jak wszystkim wiadomo różnych materiałów budowlanych mamy w nadmiarze i taki ogromny metalo wy masz z koroną świetlnego na czubku jest nam zupełnie niepotrze bny. Leży na trawniku już drugi rok, wrosł w ziemię, trawka niedlu go na nim będzie „taka”. Leży i nikomu nie przeszkadza, nikomu nie zawadza, nikt też się nie doliżył braku jednego słupa. r.k. Fot. M. Zarzecki

W gdańskiej gastronomii Pod znakiem remontów i sztuki wzbogacania menu

O tej porze roku pisaliśmy zwy kłe na temat przygotowań gastro no mi do sezonu. Informacje te przy nosiły wiele obiecujących nowości w samych lokalach oraz obiecują ce nowości w jadłospisach... Jak przed stawiają się te przygotowania obec nie w okresie, który jest trudny za równo ze względu na obowiązujące oszczędności w dziedzinie jakichkol wiek nakładów, jak i ograniczenia możliwości zaopatrzenia? Okazuje się jednak, że gdańscy gastronomi cy są biegli nie tylko w sztuce kulin arnej, lecz i w sztuce radzenia się o bie w kryzysowej sytuacji.

— Obecny rok na pewno zapisze się w gastronomii jako „chudy”. Staramy się jednak rozwiązywać trudne problemy we własnym zakre sie, nie rezygnujemy z tego, co moż na zrobić — mówi dyrektor Zakła du Gastronomii „Społem” w Gdań sku mgr Szezeban Pawecki. — We dług naszych możliwości finanso wych i wykonawczych zaplanowa li my remont 60 placówek gastro no micznych. Wobec znacznej zwyk ki cen materiałów i robocizny, gene ralnie biorąc, nie będziemy prowa dzić kosztownych modernizacji, na jakie mogliśmy sobie pozwolić w ubiegłych latach. Dotychczas zakończono remont 15 lokali, a w 30 pro wadzi się jeszcze roboty. Chodzi o to, aby można je było otworzyć przed sezonem. Reszta remontów od kładamy na jesień. Ich zakres spro wadza się obecnie głównie do ma lo wania lokali, usunięcia różnych us terek, naprawy urządzeń i instalacji, oraz poprawy stanu zapiecha o cjalno-sanitarnego. Częściowo wy mieniamy lub uzupełniamy wyposa żenie lokali. W kilku restauracjach i kawiarniach zaprojektowaliśmy nowy wystrój wnętrz, aby nadać im określony charakter. A poza tymi czynnościami porządkowymi i es tetycznymi, w ponad 20 lokalach zmieniliśmy kierownictwo, co rów nież powinno przyczynić się do po prawy obsługi konsumentów.

Większy remont czeka m. in. „Pa lowa”, która dzięki temu zostanie przekwalifikowana do I kategorii. Zmieni się charakter tego reprezen tacyjnego w lokalizacji lokalu: nie będzie dyskoteki, a koncerty... W wyniku remontu wydatniał też, czynny już bar „Frykas” przy ul. Kołobrzeskiej, na który dotychczas uskażali się konsumenci. Nowe wnętrze pozwoliło zaliczyć ten lokal do II kategorii. Będzie to bar res tauracyjny o wystroju myśliwskim. Lokal ten będzie miejscem spotkań myśliwych, gdyż patronat nad nim przejął Polski Związek Łowiecki. Posiadający dotąd ubogie menu bar „Gospośnia” we Wrzeszczu zosta ni zmieniony na bar typu czeskie go, zapewniający szybką obsługę konsumentów i szerszy asortyment przekąsek. Foklorystyczna restauracja „New ska” po remoncie utrzymała swój styl. Została tylko odświeżona, uzu pełniono też boazerie i wykładziny. Wzbosaczone zostały o typowe ele menty węgierskie wystrój restaura cji „Czardasz”.

Przyjemnie wyglądała do malars kich zabiegach kawiarnia „Domini kańska” nad Motławą. Nowe kierow nictwo zamierza utrzymać dotych czasową dyskotekę wprowadzając jednak pewne innowacje. Atrakcją będą comiesięczne parady gwiazd światowej sławy. Będą je przysto to wywać różni prezenterzy dając tym samym popis swoich możliwości. Z nastaniem ciepłych dni „Domi nikańska” otworzy tradycyjny ogró dek na tarasie pod dachem. Tyle przykładów dotyczących lo kali. A teraz o przedsięwzięciach gdańskiej gastronomii w dziedzinie zaopatrzenia. Z górą można powie dzieć, że schaby, befsztyki i inne mięsne „setki” muszą z konieczno ści ustępować miejsca innym asor ty mentom, które można zdobyć. I zno wu zatem oddajemy głos dyrektorowi S. Piaweckiemu. — Przysiadaj surowców nie wy starzają, więc musimy je uzupeł niać wykorzystując własne pomysły. Tak więc zapewniliśmy sobie dostawy świeżych ryb od rybaków. Baraninę kupujemy od rolników, a drożdżowe z przedsiębiorstwa „Las” i Polskiego Związku Łowiec kiego. Nawiazaliśmy kontakty z działkowcami w sprawie skupu, pu, królików, a także świeżych warzyw i owoców. Nie pominiemyśmy nawet hodowców gołębi, bo z tych ptaków można przyszedzić świetne dania. Będzie my mieli również kilka ton mięsa wiewprzowego z własnego tuczu. Ku piłszy warchlaki i oddaliśmy na wchów podmiejskim rolnikom, któ

rych zapobiegamy w odpady i zlew ki kuchenne. Chętnie skorzystamy z każdej oferty, która przy sponi nam dodatkowego zapasze nia. Możemy zawierać transakcje we dług cen umownych! W naszych jadłospisach będą prze ważać potrawy mięsno-nabiałowe i warzywne, znajdują się w nich także mrożonki, które otrzymujemy z prze mysłu chłodniczego. W okresie sezo nowego występu owoców i warzyw około 30 naszych zakładów urucho mi własne przetwórstwo, by w ten sposób uzupełnić bazę żywniową. Zawarliśmy też kontrakt z firmą polonijną w Poznaniu, która dostar czy soki, koncentraty i przyprawy. Przewidujemy rozwinięcie produk cji marmeladowej w ponad 10 zakła dach. Będą one sprzedawać swe wyroby również na wynos, po ce nach detalicznych. gab.

30 marca br. pisaliśmy o marnym losie budynku byłego dworca PKS przy placu 1 Maja w Gdańsku. Pawilon od lat stoi nie wykorzystany, popada w coraz większą ruinę i kto wie czy w obecnym stanie jego upadku będzie możliwy remont. Na publikację otrzymaliśmy odpo wiedź. Oddział Towarowo-Osobowego PKS w Gdańsku, „Budynki” dawnego dworca — informuje pismo — został przekazany nieodpłatnie protokolem zdawczo - odbiorczym w dniu 24 czer wca 1976 roku Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska.

A więc czekamy na pismo z DRMG mówiące o tym dlaczego budynek nie zagospodarowano i jaki będzie jego obecny los. Mamy nadzieję, że do cze ku się odpowiedzi przed upływem 6 lat... r.k.

W „Rudym Kocie” GKK „RUDY KOT” w Gdańsku, ul. Garncarska 18 zaprasza 18 bm. o godz. 16 na giełdę płyt i wydawni ców muzycznych następnie dyk skoteka z udziałem zespołu „Pięciu”.

Też coś! Niedziela na Głównym Stanąłem na środku (nomen ovan) Świętojańskiej i jałem medy tować. Ha! Polnąłem się w wysokie czło (sznoka inteligencji).

Kiosk na Głównym! — Wykrzyk nałem w natężeniu. Jakaś przy stojna brunetka obejrzała się za mną (o), te kobiety, żadna mi nie przeuści, coś jednak w sobie mam). Popadłem na Dworzec Główny. No i oczywiście! Kiosk był zamknię ty. Za szybę sterczał kuszący wy stawione „Carmeny”, „Karaty”, „Eks tramodne”, „Orienty”, „Fisty”. Pie trzył się też stosik potanianych gazet wybrzeżowych (nie szkodzi, w ponie dzialek będą nowe).

Opadłem na ławkę. Przelatyjąc ślinę, bezradnie rozjeżdżałem się dookoła. Obok mnie usiadł podró żny (poznałem po walizce). Wyjął paczkę „Klubowych”. — Dziękuję — powiedziałem, wy szarpanełem z paczki papierosa i wy biegłem z hall dworcowej. Na ulicy oparłem się jakiegoś wyrostka o ogień. Zaciągnąłem się dymem. Kioskarze świątujący dzień święty gwałtownie się akurat na drugi bok. ANATOL

Zygakowalem więc w słomianę od kiosku do kiosku po całkiem śród mięściu portowego miasta i wszyst kie kioski zastawiałem zamknięte na glucho, a niektóre na klódkę. Wszy scy kioskarze gdyńscy jak jeden mąż i jedna żona zmiłowili się świętować.

Spotkanie rozpocznie się o godz. 10. W programie informacje o dzia łalności krajoznawczej w woj. gdań skim w 1982 roku, zwiedzanie izby i wycieczka piesza „Śladami W. Po la”. (ff)

Kwiecień plecień lecz na działce trzeba wykonać terminowe prace

Nie sprzyjająca aura, zwłaszcza po sypiącej od czasu do czasu śnieg i trwającej nieprzerwanie chłód, od straszają co najmniej odporne dział kowców od podejmowania pilnych i obowiązkowych prac. Kto je szcze nie zasiał (a należało uczynić to już w marcu) grochu, pietruszki, wczesnej marchwi, bobu, pierwszoz roztu rzutki, musi uczynić to czym prędzej. Radzimy nie prze jmować się pogodą, jeśli chodzi o te warzywa są one bowiem odpor ne na zimno i dobrze znoszą takie warunki klimatyczne. Jeśli chodzi o marchew to przypominamy, że w drugiej połowie kwietnia należy już wysiać odmianę kwienna — na zbiór jesienią.

Natomiast z burakami radził bym się jeszcze wstrzymać do ocieplenia, a jedynie wysiać je nieco już teraz z przeznaczeniem na botwin kę. Kto nie wsadził do ziemi czosnku i cebuli może to jeszcze uczynić, chociaż też jest to już ostatni dawo nek. Aby zapewnić sobie ciągłość zbiorów należy już także pomyśleć o wysianiu pierwszego rzutu sala ty i kopru. Natomiast konieczność trzeba już zasiać szpinak.

Jeśli chodzi o kwiaty należy pa miętać, że kwiecień jest drugą (po jesieni) odpowiednią porą do sadze nia ozdobny każdej działki — krzewów róż. Wiosenny termin ich sadzenia ma i tę zaletę, że nie trze ba „obezpieczać” ich przed zimą i unika się niebezpieczeństwa wymar znięcia. Można też już sadzić byliny, a szał klarkie, ozdobne stonczniki (co 3 nasiona w odstępkach 40 cm), wilec, maciejkę, groszek pachny.

Jeśli chodzi o kwiaty należy pa miętać, że kwiecień jest drugą (po jesieni) odpowiednią porą do sadze nia ozdobny każdej działki — krzewów róż. Wiosenny termin ich sadzenia ma i tę zaletę, że nie trze ba „obezpieczać” ich przed zimą i unika się niebezpieczeństwa wymar znięcia. Można też już sadzić byliny, a szał klarkie, ozdobne stonczniki (co 3 nasiona w odstępkach 40 cm), wilec, maciejkę, groszek pachny.

Czytelnicy piszą przychodzą, telefonują

Od redakcji Ewa Z. Gdańsk: Pretensje, doty czące urywka prozy Emilia Zegodo wicza, skierowała Pani pod złym adresem, gdyż to nie w naszej ga zecie lecz w „Głosie Wyrzeża” tamtejszy „Głos Młodych” zaczy nawał ów urzywek. (r)

Na pociechę mieszkańcom Płoni

Wacław G. (nazwisko i adres zna ne redakcji) w imieniu mieszkań ców osiedla Płonia w Gdańsku na piś do redakcji: „Prosimy o inter wencję w sprawie otwarcia sklepu nr 15 przy ul. Zagroble 18, podleg tego PSS „Społem”. Został zamknię ty 15 lutego i nie wiadomo kiedy będziemy mogli wznowić czynności tam zakupów”. Od redakcji: Jak nas poinformo

XVI Turniej Tańca Towarzyskiego

18 bm., godz. 15, w sali sportowej Pałacu Młodzieży w Gdyni, ul. Ze romskiego 26 odbędzie się XVI Wo jewódzki Turniej Tańca Towarzys kiego szkół ponadpodstawowych i placówek wychowania pozaszkolne go. Wstęp bezpłatny. Wszystkich miłośników tańca zapraszamy.

Giełda rzeczy różnych

Osiedlowy Klub „Feluka” przy SM „Osiedle Młodych”, ul. Gdyn ska 14 (osiedle Zabianka) serdecznie zaprasza na Giełdę Rzeczy Róż nych 18 bm. w godzinach od 14 do 20.

Na wycieczkę z PTTK

Komisja Krajoznawcza ZW PTTK w Gdańsku zaprasza w niedzielę 18 bm. na spotkanie w Izbie Pamie ci Wincentego Pola w Gdańsku-Sobieszewie przy ul. Turystycznej 3. Dojazd autobusem 112 lub 186

Śladem miejsc opuszczonych

30 marca br. pisaliśmy o marnym losie budynku byłego dworca PKS przy placu 1 Maja w Gdańsku. Pawilon od lat stoi nie wykorzystany, popada w coraz większą ruinę i kto wie czy w obecnym stanie jego upadku będzie możliwy remont. Na publikację otrzymaliśmy odpo wiedź. Oddział Towarowo-Osobowego PKS w Gdańsku, „Budynki” dawnego dworca — informuje pismo — został przekazany nieodpłatnie protokolem zdawczo - odbiorczym w dniu 24 czer wca 1976 roku Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska.

W „Rudym Kocie”

GKK „RUDY KOT” w Gdańsku, ul. Garncarska 18 zaprasza 18 bm. o godz. 16 na giełdę płyt i wydawni ców muzycznych następnie dyk skoteka z udziałem zespołu „Pięciu”.

Też coś! Niedziela na Głównym

Stanąłem na środku (nomen ovan) Świętojańskiej i jałem medy tować. Ha! Polnąłem się w wysokie czło (sznoka inteligencji).

Kiosk na Głównym! — Wykrzyk nałem w natężeniu. Jakaś przy stojna brunetka obejrzała się za mną (o), te kobiety, żadna mi nie przeuści, coś jednak w sobie mam). Popadłem na Dworzec Główny. No i oczywiście! Kiosk był zamknię ty. Za szybę sterczał kuszący wy stawione „Carmeny”, „Karaty”, „Eks tramodne”, „Orienty”, „Fisty”. Pie trzył się też stosik potanianych gazet wybrzeżowych (nie szkodzi, w ponie dzialek będą nowe).

Opadłem na ławkę. Przelatyjąc ślinę, bezradnie rozjeżdżałem się dookoła. Obok mnie usiadł podró żny (poznałem po walizce). Wyjął paczkę „Klubowych”. — Dziękuję — powiedziałem, wy szarpanełem z paczki papierosa i wy biegłem z hall dworcowej. Na ulicy oparłem się jakiegoś wyrostka o ogień. Zaciągnąłem się dymem. Kioskarze świątujący dzień święty gwałtownie się akurat na drugi bok. ANATOL

Echa „Wieczoru” „... A ktoś czeka na mieszkanie”

8 lutego br. opublikowaliśmy ar tykuł pt.: „... A ktoś czeka na mie szkanie”. Wykazaliśmy lukę w prze pisach prawnych, które nie naka zują określenia przez najemcę loka lu kto ma zająć się mieniem, po zostawionym po najdłuższym życiu najemcy i kto, konkretnie, ma dzie dziczyć mieszkania wykupione na własność. W rezultacie postępowa nie administracyjne po zgonie na jemcy ciągnie się miesiącami, jeśli nie latami, a lokal zamknięty na cztery spasty pozostaje nie zamiesz kany, chociaż tak wiele osób i ro dzin czeka na dach nad głową.

Wycinek prasowy, skierowany do Ministerstwa Administracji, Gospo darki Terenowej i Ochrony Środowis ka, wrócił z pismem, następująco wyrażającym poglądy ministerstwa na te sprawy: „W razie śmierci najemcy loka lu pozostającego w d,spozycji te renowego organu administracji pań stwowej w stosunek najmu tego lokalu wstępują osoby bliskie i pod stawie art. 691 Kodeksu Cywilne go. Ewentualne spory rozstrzyga ją sądy powszechne.

Jeśli po śmierci najemcy w loka lu pozostały ruchomości, a spadko biercy uchylają się od ich zabrania, terenowy organ administracji pań stwowej może nastąpić wówczas, jeśli nie będzie spadkobiercy lub spadko bierca zrzeknie się prawa do spad ku. Proponowany przez autora arty kułu obowiązek określenia w decy zji o przydziale lub akcie notarial nym spadkobiercy bądź osoby upo ważnionej do usunięcia ruchomo ści w razie śmierci najemcy (właśc ielca) lokalu, nie znajduje uzasad nienia w świetle obowiązujących

REPORTERZY Informacja

PRZEBIEGAŁ PRZEZ JEZDNIĘ

W Gdyni na ul. 10 Lutego Henryk R. przebiegał przez jezdnię w miejscu nie wyznaczonym i został potrącony przez „Mercedesa” DUCK-558, któ rym kierowała Grażyna B. Pieszy od niósł poważne obrażenia i pozostał w Szpitalu Miejskim w Gdyni.

ZNOW DZIECKO NA DRODZE

W Gdańsku na ul. Chłopskiej 10-le tni Piotr B. wbiegł na jezdnię w mi escu nie wyznaczonym i został potrą cony przez koparkę o nieznanym nu merze rejestracyjnym. Chłopiec odbił się od tego pojazdu i wpadł pod au tobus WPK „Jez” GDU-2368, który prowadził Jerzy G. Dziecko doznało poważnych obrażeń i pozostało na obserwacji w szpitalu. Natomiast kie rowca koparki oddalił się z miejsca wypadku.

WYPADEK W GDYNI

W Gdyni na ul. Kieleckiej Danuta K. jadąc „Fiatem 126p” w kierunku Witomina wjechała na prawe pobocze i uderzyła w słup latarni. Jak oświ adczyła prowadząca, powodem skrętu było zajechnięcie drogi przez jadący z naprzeciwka samochód. Danuta K. doznała poważnych obrażeń i pozos tała w szpitalu w Gdyni-Redwie. (ff)

Nowe sklepy „Pewexu”

Wychodząc naprzeciw zapotrzebo waniu, dyrekcja „Pewexu” w Gdańsku weszła w układy ze „Społem” i WPHW, aby przeznaczyć swoje loka le, w których nie mają co sprzedać, właśnie na placówki pewexow skie. Dzięki temu przybędzie w Trój mieście kilka nowych sklepów tej fir my. Niedawno został otwarty sklep przy ul. Boh. Monte Cassino, należący dołą d do WPHW, w którym sprzedaje się ar tykuły tekstylno-odzieżowe i dywany. W niedługim czasie zostanie otwarty sklep ze sprzętem radiowo-telewizyj nym oraz fotograficznym przy ul. Grunwaldzkiej 130 we Wrzeszczu. Do otwarcia przygotowuje się także był y sklep PSS „Społem” z kryształami przy ul. Długiej, gdzie ostatnio półki świeciły pustkami. Sprzedawcą się w nim będzie artykuły brzozy spożywczej z importu, a także alkohole kra jowe. Sklep „Pewexu” podobnej bran ży będzie otwarty w maju przy ul. Grunwaldzkiej 70. (g)

* SPORT * SPORT * Nadzieja Olchowa - gwiazda koszykówki

Jest nią dwukrotna mistrzyni olimpijska Nadzieja Olchowa — prawnik naukowy, kochająca żona i troskliwa matka, a jednocześnie jedna z najlepszych radzieckich ko szykarzek. Nadia pochodzi z syberyjskiego miasta Barnaut. Wychowała się w rodzinie robotniczej. Rodzice jej nie interesowali się sportem. Za to córki... Starszą, Ludmiłę, przycięgni ła siatkówka. Grala w reprezentacji labryki Średnia, Światłana, wybrała koszykówkę. A Nadia „nie udala się” pod względem wzrostu — ledwo przebiła pitkę przez siatkę i pod tablicą ginęła pośród rosyjskich dziewcząt. Za to uporu we wszystkim — w nauce, w sporcie — miała ponad miarę i dzięki temu stała się naj lepszym strzelcem szkolnej druży ny koszykowej. Na spartakiadzie szkolnej Repu bliki Rosyjskiej została zaawonana przez trenerów młodzieżowej re prezentacji kraju... Nadia studiowała na wydziale filozoficzno-ekonomicznym Univer sytetu Kazachskiego w Alma Acie. Jak dawniej godziła naukę ze sportem, uzyskując wspaniałe wy niki. W tym, że reprezentacja ZSRR prawie przez ćwierć wieku nie ma sobie równej w świecie, jest też zastuga Nadii — reprezentuje kraj już jedenaście lat. Debiutowała w reprezentacji w 1975 roku na mistrzostwach świa ta w Kolumbi. Od razu uznano ją za najlepszą w obronie, zaliczo no ją do symbolicznej reprezentacji świata i... ogłoszono „Miss koszy kówki”. Najbardziej czcującą sportsmenką nazywano ją potem w Pradze i Tokio, w Sofii i Mosk wie, w Świerdłowsku, Taszkencie i innych miastach. Dwukrotnie — w Montrealu i Moskwie — stała na najwyższym stopniu podium olimpijskiego. Jej sukcesy w wiel kim sporcie uwiecznione zostały nagrodami i orderami. W drużynie „Unwersytet”, gdzie gra aspirantka Olchowa, wybrano ją kapitanem. Mąż jej Sergiej, stoi na czele wojskowego zespołu ko



zyskarzy, grającego w pierwszej lidze. W koszykarskiej rodzinie rośnią córka Elena. Czy będzie sport smenką, czas pokaże, ale na razie jej pasja jest rodzina. APN Na zdjęciu: rodzina w komplecie

Na torze przy ul. Elbląskiej Inauguracja sezonu żużlowego Po wygranej meczu żużlowców w Rybniku w premierze tegorocz nego sezonu kibice Wybrzeża za oczącaż naszych żużlowców tym ra zem w Gdańsku. W niedzielnym meczu przeciwnikiem GKS będzie zespół Startu Gniezno. Mecz rozpo cznie się o godz. 15.00, a częś ni obcej będą mogli zaopatrzyć się w bilety w kasach stadionu oraz w kasie ruchomej przy dworcu głównym PKP w Gdańsku na dwie godziny przed imprezą. Organizatorzy przypominają, że kar ty wolnego wstępu wydane wczesz niej przez klub nie są ważne. In ne, upoważniające do wolnego wstępu zaświadczają należy okazy wać przy bramie nr 2. Gospoda rze wystąpią w niedzielę w swoim aktualnie najniższym składzie. Zobaczymy więc: Zenona Plecha, Romana Fedeczko, Andrzeja Mary nowskiego, Bogdana Skrobisza, Mirosława Barlińskiego i Grzego rza Dzikowskiego. W zespole Startu Gniezno wy stąpią: Wojciech Kaczmarek, Woj ciech Tankowski, Eugeniusz Bła szak, Marek Mierkiewicz, Leon Ku jawski, Piotr Podrzycki i Kazimierz Wojcik. Problemy związane z brakiem o lejju zostały częściowo zażegnane, bowiem wszystkie drużyny w tym GKS Wybrzeże otrzymały przydziały się dobrze przygotowaniu do sezonu, co potwierdził podczas inauguracji. Także teraz spodziewamy się zwycięstwa. (k)

6,5 tys. dziennikarzy na Mundial - 82

Ok. 6,5 tys. dziennikarzy obsługi wac będzie piłkarskie Mistrzostwa Świata 1982 w Hiszpanii. Organi zatorzy zamknęli już listy zgłoszeń. Dla sprawozdawców prasowych przewidziano 3 tys. akredytacji, na tomiast dla przedstawicieli radia i telewizji 3,5. Oczywiście, komitet organizacyjny otrzymał więcej zgło szeń, ale zgodnie z postanowien iem FIFA liczbę sprawozdawców ograniczono. Niemniej jednak dotychczas żadne mistrzostwa świata nie miały tak licznej obsługi. W 1978 r. w Argen tynie było 4,5 tys. dziennikarzy. Hiszpania otrzymała 800 akredy tacji. Najliczniejsze ekipy dzien nikarskie przysyła RFN — 287, Argentyna — 220, Włochy — 267, Brazylia — 160, Anglia — 130, Francja — 120. Mundial obsługi wac będą dziennikarze z 28 krajó w. PAP

Sportowe imprezy

- PIŁKA NOŻNA Gdynia: Stadion Bałtyku, niedzie la, godz. 11 i liga: Bałtyk — Mo tor Lublin. Gdańsk, stadion Stoczniowa, niedziela, godz. 11 i liga: Stocz niowiec — ROW. SIATKÓWKA Gdańsk, sala Spójni I liga kobiet finał A. Piątek — ŁKS — Wista, Spójnia — Płomień, Sobota — Płomień — Wista, Spójnia — ŁKS. Niedziela — ŁKS — Płomień, Spój nia — Wista. W piątek i sobotę mecze zaczynają się o godz. 16, w niedzielę o godz. 11. SOBA Gedania, niedziela, godz. 12 i liga kobiet (finał B) Gedania — Czarni Słupsk. WYŚCIG KOLARSKI W niedzielę 18 bm. odbędzie się wyścig kolarski na trasie: Cedry Wielkie — Miłocin — Trulnowo — Grabina Zameczek — Suchy — Dąb Wielkie w godz. 11—13.30. Organi zatorzy proszą użytkowników dróg o zachowanie szczególnej ostroż ności w czasie przejazdu przez ww. miejscowości. PIŁKA RĘCZNA Gdańsk, hala AWF w Oliwie, sobo ta, godz. 16 i niedziela godz. 11 i liga kobiet AZS AWF Gdańsk — AZS Poznań. Sala AOS PG sobota godz. 16 i niedziela godz. 11 i liga kobiet Start Gdańsk — Anilana Łódź. Sala Spójni sobota godz. 14 i niedziela godz. 9.30 i liga męz czyzn Spójnia — Ostrowia. PODNOSZENIE CIĘŻARÓW Gdynia, siłownia WKS Flota na Oksywiu sobota godz. 15 i niedz iela godz. 11 drugi rzut i ligi z udział em zespołów: WKS Flota, Słocz niowiec, Zjednoczenie Olsztyn, Za wiszka Bydgoszcz. Gdańsk, sala Lechii sobota godz. 12 drugi rzut ligi z udziałem zespó łów: Chemik Police, Lechia Gdańsk Flota II.

Nie otrzymali azylu

Dwaj polscy piłkarze — Roman Geszlecht i Wenanry Fuhl, którzy przed kilkoma dniami byli sądeni przez landyjski sąd za grzechy w magazynach handlowych, nie otrzy mali w Brytanii azylu politycz nego. Władze brytyjskie wyznaczyły im termin 6 miesięcy na opu szczenie Anglii.

Dla każdego coś ciekawego

Księżna - gwiazda

Relikt z minionej epoki



Bywalcy Zakopanego pamiętają zapewne dobrze samotnego, starszego Górala, który wędruje z korbą i za kilka złotych wrzuconych do plastikowego pojemnika gra stare melodie Podhala. Zarówno postać tego muzyka jak i sposób prezentowania umiejętności gry na kobzie w przyrodnych miejscach to relikty minionej epoki. Można być bowiem pewnym że Stanisław Wielopolski, który uczył się gry na tym instrumencie od swojego dziadka, nie znalazł naśladowców. Minąta moda na samotnych solistów, co innego kapele podwórkowe — ta póki co dają sobie jakoś radę. N. z. stara zabytkowa koba Stanisława Wielopolskiego z Zakopanego.

CAF — Stanisław Momet

Co Ania z Zielonego Wzgórza wiedziała o Polsce?

W KROTCIE minie 75 lat od wydania w Bostonie powieści Lucy Maud Montgomery „Ania z Zielonego Wzgórza”. Książka ta ukazała się w Polsce po raz pierwszy w roku 1912 i miała do tej pory kilkanaście wydań. Nikt jednak nie zadał sobie dotąd pytania, co 11-letnia dziewczynka z kanadyjskiej Wiosny św. Edwarda, żyjąca na przełomie XIX i XX wieku, wie o naszym kraju?

Jest w powieści scena, gdy Ania opowiadając swej opiekunce, czego uczyła się w szkole, stwierdziła: „w wypisach na piątą klasę jest tak: wiersz upadek Polski. Ileż dreszczy wywołuje!” A więc jednak kanadyjskiemu dziecku znana była — choć zapewne w bardzo nikłym stopniu historia Polski. Jakież to jednak wiersz wywołał u małej Anii

Władimir Abramow z Symferopola skonstruował składany skuter Pojazd ważący tylko 26 kg. Można go łatwo złożyć i zabrać ze sobą do pracy czy autobusu. Oprócz kierownicy skuter może przewieźć jeszcze dwóch pasażerów, rozwijając prędkość do 40 km na godzinę. Na montaż i demontaż zużywa się kilka minut.

Składany skuter

— Trudno na to pytanie odpowiedzieć jednoznacznie — stwierdził on — można jednak pokusić się o pewne przypuszczenia. Był to, z pewnością utwór literacki, napisany przez Amerykankę lub Angielkę — tytuł wydaje się sugerować tematykę kościuszkowską i bitwę pod Maciejowicami. Ale równie dobrze mógł to być sonet Alfreda Tennysona o wypadku i smartwychwstaniu. Nie udało mi się jednak odszukać w ogromnej zbiorce „polskiej” literaturze Anglii i Ameryki wiersza, który nosiłby podany przez Anię Shirley tytuł. Jest natomiast 4-aktowy dramat historyczny „Upadek Polski 1794” napisany przez autora ukrywającego się pod pseudonimem A. Patriot i wystawiony w Londynie w 1855 roku. Dramat pisany jest białym wierszem, jego bohaterem jest Kościuszko i bardzo prawdopodobne, że właśnie fragment tego dzieła trafił do wypisów szkolnych dzieci kanadyjskich...

tytuł „dreszczy”? O wyjaśnienie zagadki dziennikarz PAP zwrócił się do kierownika pracowni literatury polskiej na obczyźnie Instytutu Badań Polonijnych UJ dr. Bolesława Klimaszewskiego.

Wiele czarnych dziewcząt oraz chłopów uprawia w USA sport z nadzieją, że da im to szybki awans społeczny oraz pozwoli wyrwać się z dzielnicy nędzy. Autor ubolewa nad tym, że takie poglądy obserwuje się powszechnie w amerykańskich szkołach i uniwersytetach. Kierownictwo tych uczelni, chcąc zaspokoić własną ambicję, nie dbając o pospół w nauce kolorowych uczniów Tymczasem, jak wykazuje praktyka, szansę, aby stać się dobrym sportowcem ma się jak 1000:1.

Sport zawód niepewny

Amerykański pedagog i naukowiec dr Roscoe C. Brown opublikował artykuł na temat złudnych karier sportowców, szczególnie wśród ludności murzynskiej.

Wiele czarnych dziewcząt oraz chłopów uprawia w USA sport z nadzieją, że da im to szybki awans społeczny oraz pozwoli wyrwać się z dzielnicy nędzy.

Autor ubolewa nad tym, że takie poglądy obserwuje się powszechnie w amerykańskich szkołach i uniwersytetach. Kierownictwo tych uczelni, chcąc zaspokoić własną ambicję, nie dbając o pospół w nauce kolorowych uczniów Tymczasem, jak wykazuje praktyka, szansę, aby stać się dobrym sportowcem ma się jak 1000:1.

Co tydzień krzyżówka

POZIOMO: 7) rzadko już spotykany w krajobrazie wiejskim, 9) wpatruje się w niego wędkarz, 11) sześć gamów, 12) ongiś, kram z tanim mięsem, 14) niewolnik, 15) poprzedza wyraz i modyfikuje jego znaczenie, 19) tak wyspa, a wspan dokumenty, 20) drapieżna rycina wśród karpiołowatych, 21) zbiera się na dnie, 22) część roweru, 24) żuraw portowy, 25) pływający zwierzynek, 27) odbiorca przesyłki, 28) składnik powietrza, 30) efekt bezczynności, 32) rupież, 33) wyznaczony czas, 34) oryginalna herbata indyjska, 35) zapał natchnienia poetki, 37) ofiara Kałna 39) erube błona liniane, 40) przewrót wedkarski, 42) rasowy koń, 43) torf lub węgiel, 44) jeden drugim się wzbija, 45) afrykańskie zarośla, 46) wiecznie zielone drzewo, 48) podziw, nieczytywalność, 49) przelotnie ministerstwo marynarki wojennej, 54) starożytny, 56) pokarm dla kanarków, 57) karłowa dwadzieścia jeden, 58) ryś stepowy, 59) za dobre wyniki w pracy.

POZIOMO: 1) swojska saga, 2) różny kosmetyk, 3) drapieżne ryby morskie, 4) tucznik, 5) trunek ryżowy, 6) uznanie, poważanie, 7) film o Dzikim Zachodzie, 8) klatka z taśm filmowej, 9) tryk, 10) kawiarniany teatrzyk, 13) amerykański kłusownik, 15) oprzeka choroba dżiąsł zwana też przzebica, 16) wrócił w grudniu, 17) dzieło cukierka, 18) przemyt, 23) dowodzi flota, 24) kuzyn kulczyka, 26) z rybaków żałoga na pokładzie, 29) maser optyczny, 31) napuga, 32) np. szychy, 35) zastrzeżenie, 39) kabaretowy taniec, 38) ręczna lampka, 40) pierwiastek chemiczny, 41) kloda, 46) słona jezioro w ZSRR, 47) przodek Orestyda, 50) rosły mężczyzna, dryblas, 51) mitowny lotnik, 52) naństwo z Bardadem, 53) drugi okres mezozoiku, 55) krok taneczny, 57) do młodości.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z UBIEGŁEGO TYGODNIA

POZIOMO: śmigug, dngus, ZOO, śmietana sierotka, Wielkanoc, dogmat, tereja, skład, kotwica, okulary, dudek, morał, jajko, zawód, humor, pieta, straż, anioł, wziętek, uczynek, trakt, kosmyk, Odessa krasznarka, trzustka, rezerwat, dna, bierka, tratwa.

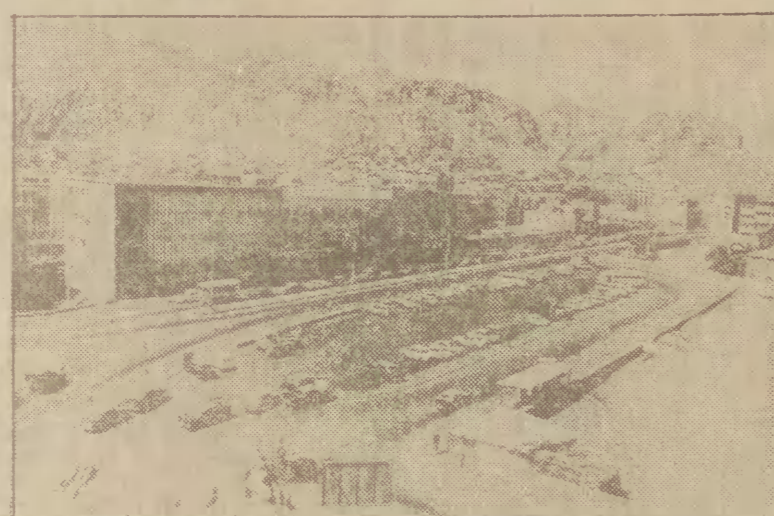
Tymczasem spośród nadesłanych do redakcji prawidłowych rozwiązań wylosowaliśmy kartkę naszego Czytelnika, pana Edwarda Schloiss zamieszkałego w Gdańsku 80-765 ul. Elbląska 4 m 51.

Gratulujemy i nagrodę prosimy odebrać w Dziale Administracji cywilnej „Wieczoru Wybrzeża”, pok. 213 Gdańsk, Targ Drzewny 3/7 w godz. 11-15.

Przypominamy nasz adres: „Wieczor Wybrzeża” — 80-958 Gdańsk, skrytka pocztowa 195.

Na kopercie prosimy dopisać „Krzyżówka”.

Stolica i port



LESZEK MAZAN PAP

Jemeńska Republika Ludowo-Demokratyczna. Aden — stolica i główny port kraju. Miasto położone jest u stóp masywu wulkanicznego Sham-san.

CAF — ADN

KALEJDOSKOP

PARYZ MIASTEM WŁAMAN

Francuskie towarzystwa ubezpieczeniowe stwierdziły, że Paryż jest miastem w którym dokonuje się największej liczby włamań. W ciągu roku przypada ich na 1000 mieszkańców aż 26. Na drugim miejscu w tej statystyce jest Los Angeles — 25 włamań, a na trzecim Nowy Jork — 22. Włamania w połowie przypadają na mieszkania prywatne, w połowie na przedsiębiorstwa względnie instytucje.

GRUŻLICA... I DZIKIE ZWIERZĘTA

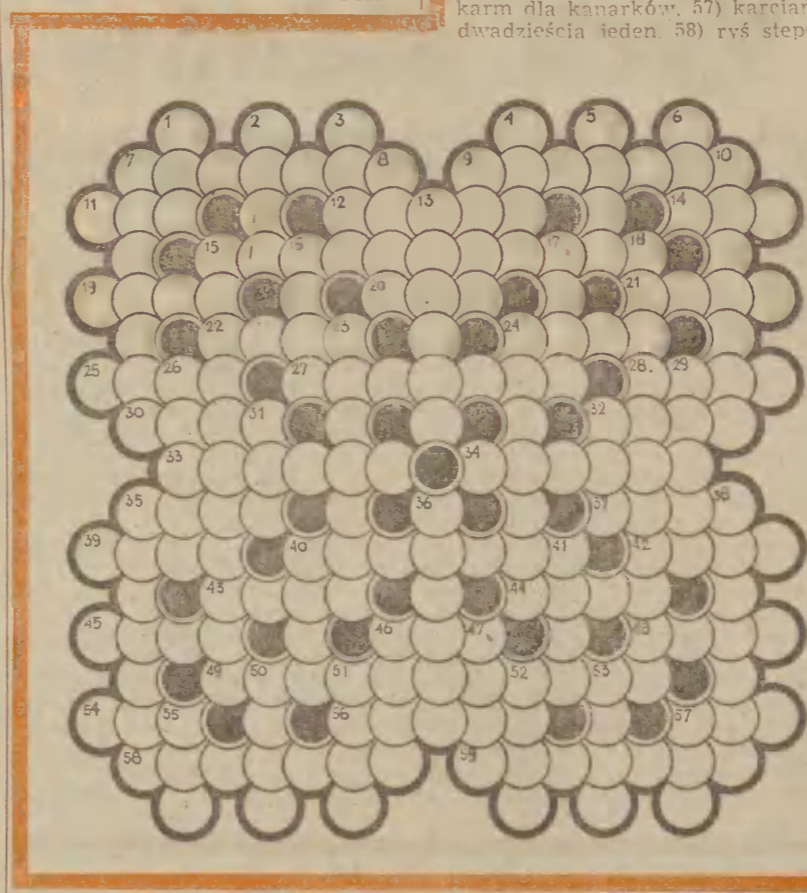
W ogrodzie zoologicznym w Dublinie zdechł tygrys „Him”. Okazało się, że miał on bardzo poważnie zaawansowaną gruźlicę, co sprawiło, że poddano badaniu również inne zwierzęta. Rezultat był smutny. Trzeba było uszyć dwa dorosłe i trzy małe tygrysy oraz trójkę dorosłych lwów oraz trzy małe lwiątko.

Drogie wizyty

Ile kosztuje państwowa wizyta? Na takie pytanie ustawała odpowiedzieć zachodniomiejscowa gazeta „Bild”. Dziennik posłużył się analizą jednej z ostatnich wizyt męża stanu zaprzyjawnionego państwa. Koszt tej wizyty wyniósł ponad pół miliona marek.

Na dekoracje, programy, zaproszenia wydano 218 896 marek, na koszty transportu 42 339, na prezenty 24 404, straż honorową 1130, przyjęcie 9265, koszty wyżywienia i trunków 84 058.

Przy okazji tej analizy autor artykułu przypomina, że były prezydent USA Ford był tylko jedną noc gościem rządu w Bonn, a kosztowało to 33 119 marek.



Legenda księcia Pepi...

Cały kraj wiedział, że jest królewskim synowcem, że jest młody, szalenie przystojny i pełen temperamentu. Cała Warszawa plotkowała na temat szalonych nocy w pałacu „Pod Blachą” i wyczerpniętej gospodarki, który nieczym lady Godiva potrafił przejechać przez miasto nago, „pewien swego pięknego niby grecki posąg ciała”. O jego miłośkach, o urroku, którym nie mogli oprzeć się nie tylko żadna „księżniczka czy hrabianka, ale i każde dziewczę z polskiego dworku” — krążyły legendy.

krwawej epoki, żadna jednak żołnierska śmierć nie wywołała tak dużego wstrząsu, urastając do rzędu aktów symbolicznych, przekraczających miarę czasu i miejsca — pisał prof. Zygmunt. Malowano ją i rysowano setki razy. Ale jak?

Od Forum Romanum do brzegów Elstery...

W Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie znajduje się renesansowa tarcza włoska z wypukłorzeźbą sceny batalistycznej: Horacjusz Cocles (Jednooki) wraz z dwoma towarzyszami broni mostu subalicjskiego na Tybrze, odparując atak Etrusków pod wodzą

I tak właśnie upowóz go Thorvaldsen, co łatwo sprawdzić w Łazienkach.

„Tam żona, tam synek w ramionach jej płacze...”

„Sama scena heroicznej śmierci księcia nie zadawała widać publiczności europejskiej — pisał prof. Zygmunt.

romanse i kilku nieślubnych synów: Michała Michałowskiego, Józefa Chmielnickiego (z francuską Zelią) oraz Józefa Ponilickiego (z Zolią Czarnoskłą). Wszystkich testamentem hajnie wyposażył, no, ale to jeszcze nie mogło być natchnieniem malarzy. Owym natchnieniem była wyłącznie... moda!

„Pozytywne odbrązowienie...”

I tu apologetki księcia pomagali sobie choć trochę pośrednio, starając się Archetypami ikonograficznymi oibryzmie większość najpopularniejszych scen „rodziny” księcia Pepi są wzorowane na ilustracjach do



koniu, zaś na widok zbliżającej się plechoty nieprzyjacielskiej, spina go i zwała się do Elstery. Kiedy jest już prawie na drugim brzegu otrzymuje ostatnią kulę — w pierś i tonie. Nie było w tej śmierci żadnego kobolnyskiego gestu, była — jak pisał Zaluski — normalna żołnierska rzecz: śmierć. Nic więcej.

Stosunkowo niedawno znakomity znawca broni i barwy, profesor i kustosz Muzeum Czartoryskich w Krakowie Zdzisław Żygulski opublikował pracę „Z ikonografii księcia Józefa — na rodzinny i wędrowny mił bohater”. Pracę otwiera proste stwierdzenie, że w międzyrodzajowej ikonografii ks. Józefa jego śmierć w nurtach Elstery stała się momentem kluczowym, najbardziej bowiem fascynowała artystów i spłykała się z najwyższym przyjęciem publiczności. Najbardziej też od powiadała panującej wówczas modzie romantycznej. Mimo że wielu węższych dowódców wojskowych i generałów ginęło na polach bitewnych tej

skł. — Miebawem więc we Francji rozbudowano anegdotę, kreując Ponilickiego na „polskiego Hektora” i dodając mu Andromachę. Odpowiedało to gustom i ideałom epoki, zwracającą szczególną uwagę na młot „miłości małżeńskie i ojcowiskie, tragicznie przez śmierć przerwanej”.

Na niezliczonych seriach pocztówek, rycin, w podręcznikach szkolnych, a nawet na opakowaniach cygar hawańskich występuje więc ks. Józef Pepi jako „pater familias” — kochający matkę i ojciec. Sceny szczęścia a przy tym ognisku, sceny pożegnania, sceny na których nieszczęśliwa żona i tu ląca się do jej nóg pochale otrzymują wiadomość o tragedii pod Lipskiem. A tymczasem...

Tymczasem gospodarz pałacu „Pod Blachą” nigdy legajnie żony nie posiadał. Oprócz długowłosego, a niefortunnego związku z Henryką z Braniborów hrabiną Vauban, miał liczne

„liady”, które wyszły spod ręki angielskiego rysownika Roberta H. Cromeka...

Takie były narodziny legendy o śmierci księcia Józefa Ponilickiego — jednej z najpopularniejszych postaci naszej historii. Czy należy tę historię trochę odbrązowić? Ba, bez tego nigdy jej nie zrozumimy i nie pokochamy. „Odbrązowienie” nie musi przecież mieć pejoratywnego charakteru, służy poznaniu losów narodu i jego bohaterów, przybliży je nam, każde szanować w sposób mądry i prawdziwy.

Oby zechcieli to wreszcie zrozumieć autorzy zupełnie ostatnio „odczłowieczonych” naszych podręczników historii ojczystej!

LESZEK MAZAN

Skarb w „rurociągu”

W Dniepropietrowsku na Ukrainie podczas wykonywania wykupu pod rurociągiem znaleziono skarb, składający się z 19 sztuk starego rosyjskiego srebra stolowego. Wśród znaleziska jest m.in. kielichem, wiaderko do chłodzenia szampana, dekoracyjny dzbanek, tyżi i widelce, stalowa papierosnica. Ekspozycja została wkrótce zaprezentowana w dniepropietrowskim muzeum historycznym. Na większość wyrobów są specjalne oznakowania, napisy od 1880 do 1908 roku. Większość została wykończona przez mistrzów z Moskwy.

Biały rekin

Pewien kalifornijski rybak złowił w sieci białego rekina. Przekazał go naukowcom, którzy zamierzali przeprowadzić szereg badań. Rekin nie chciał być jednak królikiem doświadczalnym. Po prostu nie przyjmował żadnych pokarmów i w końcu został się z życia.

I do nas zawita lato



Tak, to oczywiście Australia i plaża w Melbourne, a nie w Socpeli. Ale nie martwmy się, lato i do nas zawita.

wieczor

DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ PRASA-KSIĄŻKA-RUCH

WYDAWCA: RSW „Prasa-Książka-Ruch” Gdańskie Wydawnictwo Prasowe 96-58 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 3/7. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne 80-558 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 9/11.

REDAKCJA — Gdańsk, Targ Drzewny 3/7.

Nasze adresy pocztowe. Redakcja „Wieczor Wybrzeża” — 80-958 Gdańsk, skrytka pocztowa nr 18.

TELEFONY: 31-11-24 — red. naczelny i sekretariat; 31-43-10 — z-ca red. naczelnej; 31-93-14 — sekretarz redakcji; 31-92-31 — dz. ekon. morski; 31-5-63 — dz. kulturalny; 31-27-49 — dz. miejski; 31-93-03 — dz. sportowy; 31-53-42 i 31-00-31 — dz. łączności z Czytelnikami — redaktorzy dziennika w godz. 8-12; radaca prawny w wtorek w godz. 11-13, w czwartki w godz. 15-17, telefon 31-03-31.

31-59-41 — centrala — Łączy ze wszystkimi dzielniami; 20-03-48 — przedstawiciel w Gdyni, ul. 3 Maja 27/31 m 66 — we wtorek w godz. 15-17, w piątek w godz. 13-15.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Biuro Orlowskiej — Gdańsk, Targ Drzewny 3/7, tel. 31-35-80; czynne w godz. 9-15, w sobotę w godz. 9-12.

UPT — Gdynia 1, ul. 10 Lutego 10, tel. 21-75-79 w godz. 19-17.

UPT — Sopot 1, ul. Kościuski 2, tel. 51-17-84 w godz. 10-17, soboty 10-17.

UPT — Gdańsk 6, Wznieszeń, ul. Grunwaldzka 108, tel. 41-56-31, w godz. 8-18.

WUP — Gdańsk, ul. Długa 22/26 tel. 31-80-84, w godz. 8-20.

PRENUMERATA: roczna — 1856 zł, półroczna — 528 zł, kwartalna — 284 zł miesięczna — 88 zł.

Nr indeksu 35685
PZC Zam. 734 — A-4
LC, 1971